

REPUBLIKA

Rok VIII | ŁÓDŹ, WTOREK, 15 KWIETNIA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr.104

Polska złożyła protest w Berlinie

przeciwko podwyżce ceł na produkty rolne.
Czy traktat handlowy z Niemcami będzie wprowadzony w życie? —
Zastrzeżenia ministra Sokala do konwencji o rozejmie celnym.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W związku z uchwaleniem przez parlament Rzeszy olbrzymim podwyższeniem ceł na szereg produktów spożywczych i rolnych, przywożonych do Niemiec z Polski co spowoduje oczywiście naruszenie równowagi gospodarczej pomiędzy Polską, a Niemcami, zagwarantowanej w ostatnio podpisanym traktacie handlowym polsko-niemieckim, informują że poseł Rzeczypospolitej w Berlinie

MIN. KNOLL INTERWENJOWAŁ U RZĄDU NIEMIECKIEGO, bardzo energicznie przeciwko tej podwyżce ceł.

Obecnie rząd polski wyczekuje w jakim stopniu rząd niemiecki zrealizuje uchwaloną przez parlament Rzeszy pod-

wyżkę ceł. Jeżeli pomimo protestu rządu polskiego rząd niemiecki uchwaloną podwyżkę wprowadzi w życie, to z polskiej strony trzeba będzie zastosować jaknajdalej idącą ostrożność przy realizacji traktatu handlowego, który został

ze strony polskiej zawarty z dużymi ustępstwami dla przywozu wyrobów przemysłowych niemieckich do Polski za cenę wywozu polskich produktów rolnych do Niemiec. Kiedy obecnie, pomimo istnienia traktatu handlowego,

WYWÓZ POLSKICH PRODUKTÓW ROLNYCH DO NIEMIEC BĘDZIE UNIE MOŻLIWIANY

wyjątkowo wysokimi cłami uchwalonymi przez parlament niemiecki, to Polska będzie musiała poważnie zastanowić się, czy wogóle będzie dla niej z pożytkiem wprowadzanie w życie traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Dowiadujemy się ponadto, że przedstawicielstwo polskie w Genewie zawiadomiło sekretariat Ligi Narodów o swym ostrzeżeniu wobec podpisania przez min. Sokala w ubiegłą sobotę międzynarodowej konwencji o rozejmie celnym. Konwencja ta będzie wprowadzona przez Polskę tylko wtedy, jeżeli inne państwa zastosują się do przepisów o niepodnoszeniu ceł w ciągu całego roku i nie będą w ten sposób w różnie godzić w interesy Polski.

Plebiscyt konstytucyjny w Polsce? Sensacyjna pogłoska w kołach politycznych.

Z Warszawy donoszą nam:

W kołach politycznych lansowano dziś pogłoskę, w pewnych kołach że rozważana jest obecnie koncepcja urządzenia plebiscytu, celem wyrażenia przez społeczeństwo swego zdania o najistotniejszych zagadnieniach państwowych. Chodzi tu o 3 pytania: 1) czy należy wzmocnić i rozszerzyć kompetencje prezydenta, 2) czy należy wzmocnić władzę wykonawczą, 3) czy zmiana ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu jest konieczną. Byłoby to stworzeniem pewnych

precedensów konstytucyjnych. Nie byłoby to sprzecznym z postanowieniami konstytucji, gdyż ora w żadnym artykule nie wspomina o zakazie urządzania plebiscytu.

Wiadomość powyższą podajemy na odpowiedzialność agencji „WIP”, która wczoraj rozesłała ją do pism. Agencja ta często czerpie natchnienie z kół opozycyjnych. Mimo to koncepcja jest ciekawa. Przypominamy, że „Republika” poruszyła ją już przed kilku miesiącami.

Premjer Sławek

na Zamku i w Belwederze.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Prezes rady ministrów p. Walery Sławek odbył wczoraj przedpołudniem dłuższą konferencję z P. Prezydentem na Zamku, a następnie udał się do Belwederu, gdzie konferował dwie godziny z Marszałkiem Piłsudskim.

20 osób zginęło

podczas pożaru w kinie.

Londyn, 14 kwietnia.

(Tel. własny „Republiki”).

W mieście Licata na Sycylii wybuchł pożar w kinie. 20 osób poniosło śmierć w płomieniach.

Minister Kühn jedzie na urlop.

Warszawa, 14 kwietnia.

(WIP) Dowiadujemy się, że wkrótce wyjeżdża na urlop wypoczynkowy minister komunikacji inż. Kühn, który udaje się w celach kuracyjnych do południowej Francji.

Posel sowiecki w Krakowie.

Kraków, 14 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś przybył do Krakowa samochodem z Warszawy poseł pełnomocny sowiecki p. Owsiejko wraz z żoną.

Poeta rosyjski Majakowski

popelniał samobójstwo.

Moskwa, 14 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna. Agencja sowiecka Tass podaje, że znany poeta rosyjski Włodzimierz Majakowski odebrał sobie życie.

Powodem samobójstwa, jak wynika z listu pozostawionego przez zmarłego, był dramat miłosny.

50 tys. złotych pożyczki dla Konstątnowa.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dowiadujemy się, że na ostatnim posiedzeniu komitetu rozdzielczego Polskiego banku komunalnego, przyznano miastu Konstątnów pod Łodzią pożyczkę w sumie 50.000 zł. na pokrycie niedoboru w budżecie.

Samochód Tardieu zderzył się z taksówką.

Paryż, 14 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Po wczorajszym wieczornym posiedzeniu Izby, gdy premier Tardieu udawał się samochodem do domu, samochód jego zderzył się z taksówką, przyczem oba samochody zostały uszkodzone. Tardieu powrócił do domu pieszo.

Zmiany w armji.

Najbliższy numer „Dziennika Perso” M. S. Wojsk. będzie zawierał nowy w korpusie oficerów sanitarnych Gen. bryg. dr. Kołataj-Szednicki, tymczasowy szef sanitarny OK 1 zostanie mianowany komendantem centrum szkolenia sanitarnego w Warszawie. Plk. dr. Pracki, inspektor sanitarny ministerstwie spraw wojskowych obejmie stanowisko szefa sanitarnego OK 1. Jego miejsce przyjdzie do ministerstwa ppłk. dr. Jackowski, obecny p. o. mentanta szpitala Ujazdowskiego.

Komendantem szkoły podchorążych sanitarnych będzie mianowany płk. dr. Gilewicz.

Kuracjusze, przebywający w uzdrowiskach,

nie będą inwigilowani przez władze skarbowe.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dowiadujemy się, że minister skarbu wydał okólnik do wszystkich władz skarbowo-podatkowych, w którym zabrania zbierania od zarządów uzdrowisk i od gmin w miejscowościach uzdrowiskowych informacji co do osób, przebywających tam na wypoczynku.

Powyższe zarządzenie powitano z satysfakcją prawdziwym zadowoleniem przez najszerze warstwy płatników. Do tychczas władze skarbowo-podatkowe na podstawie uzyskanych od zarządów

uzdrowisk informacji na temat przebywających tam osób, wyciągały wnioski o ich stanie majątkowym i zależnie od tego, jak długo osoby te bawiły w uzdrowiskach, z jak liczną rodziną przybyli — odpowiednio wymierzały podatek. Fakt zasięgania informacji przez władze skarbowe w uzdrowiskach znany był powszechnie szerokim masom, i działał odstraszaюще na wyjazd do uzdrowisk krajowych, co ujemnie odbijało się na ich prosperowaniu. Obecne zarządzenie kładzie kres inwigilowaniu kuracjuszy w uzdrowiskach przez władze skarbowe.

Rehabilitacja Jakubowskiego.

Nogens skazany na śmierć.

Neustrelitz, 14 kwietnia.

(Tel. własny „Republiki”).

W dniu dzisiejszym o godzinie 20 za padł wyrok w procesie rewizyjnym Jakubowskiego, na mocy którego oskarżony August Nogens skazany został za dokonanie morderstwa na karę śmierci. Fritz Nogens za współudział w zbrodni z uwzględnieniem młodocianego wieku na 4 lata więzienia oraz oskarżona Köh-

lerowa łącznie z poprzednio wymierzona karę na 6 lat więzienia. Dwum ostatnim oskarżonym zaliczonym zostaje areszt prewencyjny, przyczem Fritzowi Nogensowi po odbyciu pierwszego roku kary więzienia reszta kary zostaje zawieszona, Köhlerowa zaś zostaje pozbawiona praw obywatelskich na przeciąg pięciu lat.

Wspólny front wyborczy stronnictw chłopskich.

Unieważnienie wyborów w dwóch okręgach.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dziś w gmachu sejmu zbiora się trzy stronnictwa ludowe, a mianowicie „Wyzwolenie”, „Piast” i stronnictwo chłopskie na wspólnym posiedzeniu dla zamianowania łączności pomiędzy temi stronnictwami. Dowiadujemy się że w najbliższym czasie zapasie ma uchwała o wystawieniu przez te kluby wspólnej listy

kandydatów do sejmu i senatu przy zapowiedzianych wyborach.

Sąd Najwyższy na podstawie złożonej przez adw. dr. Hofmoka, Ostrowskiego skargi unieważnił wybory do sejmu w okręgu 64 t. j. Świeciany. Mandaty poselskie utracili trzej posłowie białorusini Karuco, Stepowicz i Jachniewicz, dwaj posłowie z BB Raczkiewicz i Brokowski,

oraz poseł z PPS Pławski.

Następnie Sąd Najwyższy unieważnił na podstawie skargi popieranej przez adw. posła Hartglasa wybory do sejmu w okręgu wyborczym 56, Kowel. Mandaty poselskie stracili posłowie Badowski, Sadowski, dr. Lable, Ostrejko, Sehejda, należący do BB. Protest wyborczy przeciwko wyborom do sejmu w okręgu 61 Nowogródek. Sąd najwyższy odrzucił.

LEGENDY WSCHODU

Legendy o czarownych krajach Wschodu pękają jedna po drugiej jak bańki mydlane. „Märchen aus dem Orient” przetrwały jeszcze tylko w postaci słynnego walca, który zachwycał i wodził na pokuszenie „Szaloną Julkę” i audytorjum teatralne, przeżywające wraz z Julką perypetje „W sieci”. Ba, kiedyż to było? Czwierć wieku temu zaledwie, a jakby la wina stuleci przewaliła się nad naszymi głowami.

Chiny dalekie, fantastyczne były wówczas jeszcze ojczyzną bogdychanów synów nieba, o których wiedział „człowiek z ulicy” tyle tylko, że „chińczyk goli łeb, z tyłu warkocz ma”...

Indje, kraj fakirów, bajecznych maharadzów, cudownych tancerek i świętych słoni rozpały wyobraźnię czytelników kiplingowskiego „Kima”, młodocianych kandydatów na Robinsona Kruzoa i starszych nieco snobów a szengistów, którym cywilizacja europejska stępiła nerwy i zwapniła mózg.

Wszystko to było i rozwiało się jak sen letniej nocy.

Legenda i tyle...

Depesze z Szanghaju donoszą: „W Chinach gotuje się wojna domowa rozpocznie się wkrótce nanowo. Rząd nankijski ogłosił odezwę, w której piętnuje gen. Jenciszana jako zdrajcę ojczyzny, buntownika i reakcjonistę, dybiącego na ustrój demokratyczny nowych Chin. Naczelny komitet narodowy — Kuomintang — wyraził zupełne swe zaufanie generałowi Czang-Kai-Czekowi, który prowadzi walkę o zjednoczenie Chin i wyzwolenie kraju z pod władzy i wpływów buntowniczych gubernatorów oraz popierających rebeliantów mocarstw obcych...”

Demokracja, dyktatura, rebelja, wojna domowa, nacjonalizm i regionalizm... cała przeszłość i trochę teraźniejszości Europy. Warkocze, długie szaty, mandaryni, porcelana, bonzowie — wszystko do diabła. W Hankau dymią i rzygają roztopionym metalem huty obrzymie, w Szeczuan żółci górnicy zjeżdżają do kopalni węgla, tout comme chez nous, w Bankinie obraduje konwent narodowy pod piękną nazwą Kuomintang, marszałek Czangkaiczek sprawuje władzę chińskiego Primo de Riveri, generałowie Jenciszan, Feng i kilka tuzinów pomniejszych pompadurów walczy z rządem nankijskim, wyczynia rebelję w imię obrony tradycji przeciw zgniłej demokracji, a wszyscy razem, na czele nie otrzymujących chronicznie żołdu band soldateski, grabią i palą ile wlezie kraj i ludność.

Wszczepianie zasad demokracji, walka o centralizm i obrona tradycji odbywają się w Chinach przy użyciu wszystkich znanych w Europie środków i narzędzi wojennych: karabinów zwykłych i maszynowych, armat, aeroplanów, miotaczy min etc.

Nowoczesna ta walka sprowadziła na umęczony kraj i jego 400-miljonową ludność średniowieczną klęskę głodu. „Głód w środkowych Chinach pociągnął już za sobą śmierć 2 zgórą milionów ludzi, brzmi alarmujący raport amerykańskiego Czerwonego Krzyża, w prowincjach Szensi i Kansu miliony ludzi żywią się korą drzewną, pożerają glinę. Jeśli nikt nie przyjdzie z pomocą, tej wiosny ofiarą głodu padnie 2 albo i 3 miliony ludzi”.

„Ale, brzmi raport amerykańców, jakkolwiek pomoc nic tu nie zrobi, albo

wiem zboże, nasiona, pieniądze—wszystko, o ile dostanie się w ręce administracji chińskiej, będzie skradzione, rozgrabione do cna, zanim dojdzie do rąk nędzarzy”.

„W takich warunkach odbywa się „europeizacja” Chin. Przy 400 milionach ludności może wyginąć 5 czy 10 proc. i za tę cenę nacjonalisci chińscy wybudują i zementują wreszcie chińską replikę Japonii.

Tak wygląda legenda chińska w roku 1930.

Depesze z Bombaju donoszą: „Gandhi dotarł do morza, symboliczny akt buntu przeciw władzy angielskiej został dokonany Gandhij i jego uczniowie wydobyli sól z morza. Nastąpiły starcia z policją i aresztowania. Władze są przygotowane na wszystko, ale postanowiono unikać aresztowania Gandhiego dopóki się da, aby nie dawać nacjonalistom atutów do ręki”.

Inna jeszcze depesza z Aty donosi: „Gandhi wygłosił tu mowę podburzającą ludność dostawianą czynnego oporu anglikom, gdyby policja chciała konfiskować sól niemonopolową, wywarzoną z wody morskiej”.

Epizod z solą jest tu pretekstem do prowadzenia kampanji niepodległościowej i swego rodzaju polityczną prowokacją wobec anglików. Mądrej taktyce anglików tolerowania go celem zneutralizowania i zbagatelizowania jego wpływu i prestiżu przeciwstawił teraz Gandhi taktykę jawnego wyzwania i wyzywania przemocy.

Czy to mu pomoże?

Niepodległościowy ruch w Indjach idzie swoim torem, grupuje w swym obozie najprzeróżniejsze stronnictwa, pod hasłem nacjonalizmu kroczą obok siebie ugrupowania, dla których Gandhi jest tylko parawanem dogodnym politycznie.

Większą władzę i faktyczny wpływ posiada w Indjach Kongres wszechinduski, wielogrupowa organizacja (i wielorasowa), w której zaś przemożną rolę grają politycy, hindusi ze szkoły angielskiej, jawnie i tajnie negujący i zwalczający apostołskie „mrzonki” Gandhiego.

Na kongresie w Lahore dominujący wpływ wywierał adwokat Pandit Nehru leader partii umiarkowanej, który w swej mowie położył nacisk na momenty następujące:

„Indje, mówił on, muszą być samodzielne, parlament londyński nie ma prawa stanowić o losach Hindostanu. Kongres pragnie porozumieć się z książętami i maharadzami, muszą oni dopuścić poddanych do udziału w rządach. Ludność Indji składa się przeważnie z robotników i robotników, kongres szanuje prawa wielkiej własności ziemskiej, ale przypomina im o konieczności wprowadzenia reformy rolnej. Kongres uważa, że Indjom potrzebny jest przemysł, ale nie poto, aby rodzić milionerów, lecz by obronić kraj przed inwazją kapitału obcego. Indje zdobędą niepodległość nie na drodze przemocy, lecz celowej i świądomowej wytrwałości”.

Partja umiarkowanych, która grupuje inteligencję hinduską i sfery t. zw. posiadające z mieszczaństwa, jest faktycznym fundamentem ruchu niepodległościowego. Gandhi jest dla tej partii i jej

Przygotowania komunistów na 1 maja Policja paraliżuje wszystkie zakusy wywrotowe.

Wilno, 14 kwietnia. W związku ze zbliżającym się dniem 1-go maja miejscowy komitet komunistyczny wydał okólnik wszystkim jacezejkomunistycznym w sprawie przeprowadzenia intensywnej propagandy udziału komunistów w pochodach ideomonstracjach, urządzanych w dniu 1-go maja.

Na skutek tej propagandy daje się zauważyć w tutejszych fabrykach i warsztatach silniejsza agitacja, wzywająca robotników do wystąpień demonstracyjnych. W powiatach oszmiańskim, świę-

ciańskim i wileńskim aresztowano 6-ciu emisariuszów, w samym Wilnie ujęto 4. Jedną z tych czterech aresztowanych osób jest wybitną komunistką, nazwiskiem Stanisława Turkiewiczówna. Przybyła ona z Mińska i na terenie Wilna była organizatorką sekcji młodzieży komunistycznej, występującej pod firmą P.P.S. lewicy.

W związku ze znalezieniem w mieszkaniu Turkiewiczówny wielu notatek i zapisków, dokonano licznych aresztowań wśród tutejszych komunistów.

DRUGA PREMJA

w kwocie Zł. 150.500 padła na los **№ 104.742**

zakupiony w największym i najszczęśliwszym kantorze Loterii Państwowej

„NADZIEJA”, Lwów, Sykstuska 6.

PRÓCZ TEJ WYGRANEJ PADŁY U NAS W V KLASIE 20 LOTERJI KLASOWEJ następujące wielkie wygrane:

- Zł. 75.000 na № 75412
- Zł. 25.000 na № 144699
- Zł. 20.000 na № 78420
- Zł. 10.000 na № № 50920 i 134.018

oraz kilka tysięcy wygranych poniżej 10.000 Zł.

Losy I. klasy po Zł. 40 za cały, Zł. 20 za połówkę i Zł. 10 za ćwiartkę są już do nabycia.

wodków rodzajem fatysza, którym się posługuje dla zdobycia mas, Politycznie i społecznie umiarkowani mają mało wspólnego z programem Gandhiego, a nawet egzotyczną (tak) wydaje się im jego etyka i jego program ekonomiczny.

Na przeciwległym skrajnym skrzydle grupują się niepodległościowcy-terrorysty, których hasłem jest akcja czynna i zbrojna walka. W społecznym swym programie nie odbiegają od umiarkowanych

Na vis-a vis obozu niepodległościowego zajęły pozycję stronnictwa robotnicze, dość jeszcze słabe oraz niezorganizowane politycznie 60-miljonowa kasta parjasów proletarijusz pur Sang, zepchniętych społecznie, kastowo i religijnie na same dno. Parjasi zachowują się obojętnie i wobec akcji Gandhiego i wobec akcji Kongresu.

W najogólniejszym zarysie tak oto przedstawia się klasowe i polityczne tło rozgrywanej się walki o usamodzielnienie 300-miljonowego kraju. W tym kraju — kontynencie, gdzie przeszłość żyje jeszcze obok nowoczesności legenda ustępuje miejsca europejskiej polityce klasowej, którą bez reszty prawie sprecyzował leader umiarkowanych ubarwiają ją zresztą, wzorem swych mistrzów europejskich, ornamentem frazeologii nacjonalistycznej.

Egzotyka i legenda dla oka europejczyka tkwi teraz tylko w Gandhim i w jego, nieco nie z tego świata zaczerpniętym programie doskonałości indywidualnej i kolektywnej. Legendę tą, pozorną tylko, burzą i skurczą sami hindusi.

Legendy Wschodu zapadają się pod ziemię. Wschód zmienia swą maskę. Odklada na bok swoją, przywdziewa naszą.

W. P. skt.

Amerykianie przeciw prohibicji Sensacyjny wynik plebiscytu.

Nowy Jork, 14 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna) Według dotychczasowych wyników trwającego jeszcze plebiscytu wielkiego tygodnika nowojorskiego „Literary Digest”, zwolennicy prohibicji w 40 stanach otrzymali zaledwie 28 proc. oddanych głosów.

Za prohibicją oddano 553.000 głosów, za dopuszczeniem wina i piwa 500.000, za zupełnym zniesieniem prohibicji 850 tysięcy głosów.

Dzień żałoby w Indjach z powodu skazania działaczy niepodległościowych

Bombaj, 14 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna) Znany działacz indyjski, Jawah-Arlalnehru, skazany został na 6 miesięcy więzienia. W kilka minut po otrzymaniu wiadomości o aresztowaniu Jawah-Arlalnehru na targach zbożowych wstrzymano wszelkie obroty. Komitet kongresu narodowego postanowił ogłosić dzień żałoby.

Kalkuta, 14 kwietnia. Sengupta, mer Kalkuty oraz czterej studenci oskarżeni o bunt, zostali skazani na 6 miesięcy ścisłego aresztu.

Wybuch dynamitu w Szwajcarii.

Solothurn, 14 kwietnia. (Szwajcarya). Przed wejściem do mieszkania jednego z tutejszych przedsiębiorstw budowlanych nastąpił wybuch dynamitowy, który spowodował znaczne uszkodzenia, lecz nikogo nie ranił. Jak się zdaje, chodzi tu o demonstrację, celem uzyskania lepszych warunków pracy dla robotników budowlanych.

Wódka i krew.

Tak się kończą zbyt huczne zabawy na Bałutach.

Właściciel domu przy ulicy Grodzień skiej 22 Józef Kowalski, pełniący jednocześnie funkcję dozorcę swej kamienicy lubił się bawić i bardzo często urządzał u siebie przyjęcia, przyczem jedno z nich miało

krwawy epilog.

W godzinach wieczornych u Kowalskiego zebrało się liczne towarzystwo, wśród którego

przeważały niewiasty.

Początkowo, dopóki goście byli jeszcze trzeźwi, zachowywali się oni zupełnie spokojnie, gdy jednak alkohol począł już im szumieć w głowie, jedna z niewiast rzuciła się na Józefa Matyskę, oświadczając, że musi się na nim zemścić za napad na jej narzeczonego.

Po stronie młodej niewiasty stanęły wszystkie jej koleżanki, oraz kilku mężczyzn. Matyska, widząc, że jest otoczony przez wrogów,

sięgnął do kieszeni po nóż.

Lecz przeciwnicy nie przerazili się bynajmniej jego gotowością do walki i rozpoczęli atak. Matyska był zmuszony wyskoczyć oknem na ulicę. Tam dopiero rozpoczęła się generalna batalia. Któryś z mężczyzn wyrwał deskę z plotu, inny pochwycił szpadel, reszta zaś napastników dobyte skądś inne narzędzia. Matyskę, broniąc się uparcie zadał cios nożem Janowi Nowickiemu, lecz nie dał sobie rady z przeważającymi liczebnie przeciwnikami i w końcu

padł na bruk, pod ich ciosami.

Przechodnie, będący świadkami krwawej sceny zaalarmowali policję i pogotowie.

Matyska, jak się okazało, otrzymał kilkanaście głębokich ran.

Lekarze przypuszczali, że nie uda się im już utrzymać go przy życiu, lecz ranny, rośły i świetnie zbudowany mężczyzna, po dłuższej kuracji szpitalnej powrócił jednakże do zdrowia.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia za napad pociągnięci zostali do odpowiedzialności Marjan Tomczak, Regina Prochoń, Irena Sobczak i Ludwik Matoszka.

W dniu wczorajszym stanęli oni przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem wiceprezesa Illmicza w asyście sędziów Wileck'ego i Maurera. Oskarżał prok. Szczech. Oskarżenia na sprawie nie przyznali się do winy. Twierdzili, że byli na libacji, lecz nie brali udziału w krwawej masakrze.

Sąd opierając się na zeznaniach świadków, skazał Tomczaka na 8 miesięcy, Matoszkę na 6 miesięcy, Prochoń na 3 miesiące więzienia, Sobczakównę zaś na 3 dni aresztu, zawieszając jej wykonanie tej kary na przelag jednego roku.

—das—

Wielkanoc — święto przebudzenia natury!

Natura budzi się do życia. Wszystko pragnie światła i słońca, wszystko tchnie ożywieniem wiosennym. Kto czuje i rozumie zew natury, ten tem chętniej sięga po "4711". Ta znana woda kolońska pobudza i ożywia nerwy i umysł i działa przez swą świeżość i szlachetny zapach, jak prawdziwy powiew wiosny.

Przy kupnie należy basznie zwracać uwagę na prawnie zastrzeż. "4711" oraz na Oryginalną, Niebiesko-Złotą Etykięte

Wytwarzane całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę firmę Z. BOCHNER i S-ka, Dziedziice.

Luksusowe autobusy kursować będą na linii Łódź - Ruda Pabjanicka

Od długiego już czasu obywatele, zmuszeni korzystać z kolejek dojazdowych, skarżyli się na nieestetyczny, a nawet wprost niechlujny wygląd tramwajów podmiejskich. Tramwaje te, nieoświetlane i nieremontowane od wielu lat, wyglądały jak prawdziwe gruchoty, a nadto, bardzo rzadko myte i czyszczone, odrażały poprostu swym wyglądem.

Zarządy okolicznych gmin niejednokrotnie zwracały się do dyrekcji kolejek dojazdowych, zwracając uwagę na konieczność podniesienia wyglądu kolejek, mimo to jednak zarząd nie kwapił się z wykonaniem swych obietnic, dawał nych każdorazowo zarządom. Wobec powyższego zarządy poszczególnych gmin postanowiły na własną rękę przyczynić się do tego, by liczni obywatele korzystać mogli z komunikacji podmiejskiej, w sposób jaknajbardziej właściwy.

W pierwszym rzędzie zainteresowały się tą sprawą gmina miasta Rudy Pabjanickiej, z inicjatywy której na terenie

tego miasta powstało towarzystwo przyjaciół Rudy Pabjanickiej. Towarzystwo to uchwaliło zmusić koleje dojazdowe do zmiany całego taboru i do zaprzestania traktowania pasażerów w niewłaściwy sposób.

W związku z tem towarzystwo postanowiło w najbliższych tygodniach uruchomić na odcinku Łódź - Ruda Pabjanicka 5 luksusowych autobusów, które kursować będą według rozkładu jazdy kolejek dojazdowych. Cena biletu za przejazd z Łodzi do Rudy Pabjanickiej i odwrotnie nie będzie wyższą od ceny biletu tramwajowego.

Autobusy te znaczną kursować najprawdopodobniej z dn. 15 maja r. b. Być może zarząd kolejek dojazdowych, w obliczu grożącej konkurencji, zrozumie, że nie powinien być wykorzystywać do tymczasowej swojej wyłączności i dbać nie tylko o powiększenie swych dochodów, ale również o zapewnienie wygodny w podróży liczny pasażerom. (i)

Zemsta milionera Po 8 latach schwytali bandytów, którzy go obrabowali

Osiem lat temu zdarzył się w Chicago dość pospolity napad bandycki. Banda, złożona z 9 zbrodniarzy, napadła na dom milionera Arthura Cutten'a i przywiązawszy jego żonę do krzesła, poddała ją torturom, aby zdobyć odpowiednie wiadomości.

Cutten'owi zabrano sumę odpowiadającą 300 tysiącom złotych polskich, jego samego bandyci zamknęli w piwnicy bez okna, ażeby się tam udusił.

Cutten'a zdołano jednakże uratować. Mijłoner wydobylszy się na wolność, po przysięgł sobie, że choćby do końca życia musi ścigać bandytów, którzy go obrabowali i choćby miał wydać cały swój majątek na to, to musi pomścić zamach na swoje życie i barbarzyńskie potraktowanie żony. Utratę bowiem owej „drobnej” sumki uważał za blahostkę.

Zawzięty milioner dotrzymał przysięgi. Najął całą armję międzynarodowych detektywów i ścigał bandytów po wszystkich krajach Ameryki i Europy, wyda-

jąc na ten cel kwotę wielokrotnie większą, aniżeli zrabowana.

Długi czas pościg ten był bezowocny, aż wreszcie przed paru dniami Cutten za wiadomości policję gdzie się znajduje 7 z owych bandytów i ich przywódca, niejaki Szymon Rozenberg.

Policja idąc za temi wskazówkami, ujęła całą prawie bandę.

W obecnej chwili z uczestników napadu z przed 8 lat, pozostaje na wolności tylko jeden, mianowicie brat Rozenberga, Kasper. Cutten twierdzi jednak, że jego przysięga dopóty nie będzie wypełniona, dopóki także ten ostatni członek bandy nie znajdzie się w więzieniu.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nieście pomoc najbiedniejszym!

„POSTO”

(Powszechna Spółdzielnia Towarowa)

Spółdz. z odpow. udziałami.

w Łodzi, Piotrkowska 69, fr. II p. tel. 172-76

umożliwia dogodny kupno

NA RATY

w następujących firmach:

Table listing various goods and their prices, including clothing, furniture, and household items.

Biuro czynne od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 7-ej.

Advertisement for 'SPLENDID' cinema, featuring Al Jolson and 'Spiewak Jazzbandu'.

Advertisement for Dr. med. HELLER, specializing in skin and venereal diseases.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe... POSZUKIWANA zdolna fachowczyni...

Kupno i sprzedaż

RADJO - detektory, słuchawki w najwięszym wyborze... „RADJOPOGOTOWIE”, wł. Nachumow...

Mieszkanie

MIESZKANIE 4 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia... OTWOCK, Konopnickiej 17, pensjonat dla dzieci...

Posady

DAM 200 zł. za wyrobienie posady inkasenta... POSZUKUJE kondycji w inteligentnym domu na godziny...

STARY FRANCUSKI

Advertisement for 'STARY FRANCUSKI' featuring 'ORYGINALNY KONIAK' and 'REMY MARTIN'.

PRZEDSTAWICIELSTWA na Poznań i prowincje poszukuje młody energiczny handlowiec...

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego... MISS Mary gives English, French and German lessons...

Zagubione dokum.

JAN Moszkowski, zam. wieś Czyżemini gm. Dłutów... MAJER Karol, Podgórną 46, zgubił le gitymację wyd. przez PUPP za nr. 3443...

Lokale

DWA pokoje słoneczne, frontowe, elegancko umeblowane, ewentualnie dla małżeństwa...

Poszukiwane

POSZUKIWANE 2 ewentualnie 3 słoneczne pokoje z kuchnią w wszelkich dogodnych warunkach...

Poszukiwane

POSZUKUJE kondycji w inteligentnym domu na godziny popołudniowe... PANNA władająca niemieckim i polskim do dwóch chłopców z referencjami...

Rozmaite

TŁOMACZENIA z języków: angielskiego francuskiego, niemieckiego, holenderskiego, rosyjskiego i włoskiego na polski i odwrotnie...

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Mistrzowej Republiki” - tona w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnikiem 6.50 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.)